

Sygn. akt: III AUa 732/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Maria Padarewska - Hajn (spr.)

SSO del. Beata Michalska

Protokolant: st.sekr.sądowy Kamila Tomasik

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2014 r. w Łodzi

sprawy **J. A.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o rentę socjalną,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 26 marca 2013 r., sygn. akt: V U 1999/12,

oddala apelację.

III AUa 732/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 7 listopada 2012 r. odmówił J. A. prawa do renty socjalnej, gdyż komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 29 października 2012 r. nie uznała wnioskodawczyni za osobę całkowicie niezdolną do pracy, co w świetle przepisu art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U z 2003 r. Nr 135 poz. 1268) nie daje podstaw do przyznania przedmiotowego świadczenia.

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawczyni wniosła o przyznanie jej nadal renty socjalnej, podnosząc, że jest bez środków do życia, a stan zdrowia nie pozwala jej na podjęcie zatrudnienia.

Sąd Okręgowy w Kaliszu wyrokiem z dnia 26 marca 2013 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał J. A. prawo do renty socjalnej od 1 listopada 2012 r. do 31 października 2013 r. i ustalił, że wnioskodawczyni urodzona w dniu (...), posiadająca wykształcenie wyższe w kierunku pracownik socjalny, nie pracująca zawodowo, w okresie od 1 października 2003 r. do 31 października 2012 r. pobierała rentę socjalną w związku z naruszeniem sprawności jej organizmu w ramach istnienia całkowitej niezdolności do pracy spowodowanej miastenią.

W dniu 10 września 2012 r. wnioskodawczyni złożyła ponowny wniosek o rentę socjalną.

Komisja lekarska orzeczeniem z dnia 29 października 2012 r. stwierdzają u wnioskodawczynie istnienie nadal schorzenia miastonii, uznała iż w badaniu klinicznym nie występują objawy ogniskowe i patologiczne, a zgłaszane przez odwołującą się podwójne widzenie oraz jej stan zdrowia nie stanowią podstawy do stwierdzenia, iż jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego lekarza sądowego neurologa, Sąd przyjął istnienie u wnioskodawczynie miastonii, która powoduje naruszenie sprawności organizmu wnioskodawczynie w ramach istnienia całkowitej niezdolności do pracy nadal od wstrzymania prawa do w/w świadczenia do 31 października 2013 r. Sąd przyjął w oparciu o w/w opinię, iż u wnioskodawczynie nie nastąpiła żadna istotna poprawa stanu zdrowia, gdyż występuje u niej dwojenie widzenia o charakterze stałym, zwiększona męczliwość mięśniowa z uczuciem stałego przemęczenia, spowolnienie mowy, które powodują jej niezdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy zarobkowej. Natomiast poprawa stanu zdrowia, którą wnioskodawczynie odczuwała w trakcie ciąży i krótko po poradzie, nie miała charakteru stałego i w żaden sposób nie wpływa na ocenę stanu zdrowia wnioskodawczynie pod względem niezdolności do pracy.

Uznając opinię biegłej neurolog za w pełni przekonywującą i miarodajną do oceny stanu zdrowia wnioskodawczynie i, z uwagi na spełnienie przez J. A. wszystkich przesłanek z treści art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, Sąd uwzględnił roszczenie wnioskodawczynie.

W apelacji od powyższego wyroku Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego zmianę i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Organ rentowy zarzucił rozstrzygnięciu Sądu I instancji naruszenie prawa materialnego art. 12 oraz art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej w związku z art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U z 2004 r. Nr 39 poz. 353 ze zm.) oraz naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 kpc.

W uzasadnieniu swego stanowiska strona skarżąca podniosła, że zawarte w opinii biegłej badanie przedmiotowe nie wskazuje na naruszenie sprawności organizmu wnioskodawczynie w ramach istnienia całkowitej niezdolności do pracy. Wnioskodawczynie była badana przez komisję lekarską z obecnym w jej składzie specjalistą lekarzem neurologiem i nie stwierdzono objawów ogniskowych ani patologicznych, a stan zdrowia wnioskodawczynie nie dawał podstaw do orzekania o jej całkowitej niezdolności do pracy.

Sytuacja taka doprowadziła zdaniem organu skarżącego do zaistnienia rozbieżności pomiędzy stanowiskiem lekarzy ZUS a biegłą, która ani w opinii głównej ani w jej uzupełnieniu nie wyjaśniła swojego stanowiska, a Sąd I instancji nie zweryfikował zaistniałej sprzeczności, poprzez dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego w danej specjalności.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Warunkiem przyznania prawa do renty socjalnej jest w świetle przepisu art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, istnienie u osoby ubiegającej się o takie świadczenie, przesłanki całkowitej niezdolności do pracy. Art. 5 przedmiotowej ustawy w zakresie ustalenia tej przesłanki odsyła do przepisów ustawy emerytalnej. Artykuł 12 ustawy emerytalnej stanowi, że całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy.

Z treści apelacji wynika, iż stanowi ona głównie polemikę organu rentowego z oceną stanu zdrowia wnioskodawczynie dokonaną w opinii biegłej neurolog przed Sądem I instancji.

Nie można podzielić poglądu strony skarżącej, iż opinia biegłej neurolog w niniejszej sprawie jest nie miarodajna, z uwagi na odmienną ocenę stanu zdrowia skarżącej w stosunku do dokonanej przez komisję lekarską ZUS. Nie może również podważać waloru orzeczniczego w/w opinii okoliczność, iż w składzie komisji lekarskiej brał udział również specjalista neurolog.

Zasady postępowania sądowego zawierają określone reguły dowodowe, które w żaden sposób w postępowaniu w zakresie spraw z ubezpieczeń społecznych nie odsyłają do stanowisk komisji lekarskich ZUS jako mających rozstrzygające znaczenie w tego rodzaju sprawach.

Zgodnie z treścią art. 227 kpc stan zdrowia osoby ubezpieczonej jest przedmiotem dowodu tak jak każdy inny fakt mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. A ocena takiego dowodu wymaga zasięgnięcia wiadomości specjalnych w postaci przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych lekarzy sądowych. A zatem specjalista z tej samej dziedziny wiedzy medycznej co biegły sądowy wchodzący w skład komisji lekarskiej nie może zastąpić dowodu z opinii biegłego lekarza sądowego ani stanowić podstawy do konieczności uzupełniania postępowania dowodowego poprzez dopuszczanie dowodu z opinii kolejnych biegłych sądowych w celu ustosunkowania się czy też weryfikacji stanowisk.

W niniejszej sprawie natomiast strona skarżąca w toku procesu nie zgłosiła wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego lekarza sądowego neurologa, a zatem zgodnie z regułami postępowania nie może obecnie na etapie odwoławczego postępowania sądowego czynić rozstrzygnięciu sądowemu zarzutu, iż nie zweryfikował opinii biegłej neurolog za pomocą dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego z tej dziedziny specjalizacji.

Pomijając natomiast wszystkie wyżej wymienione rozważania natury procesowej podniesione w apelacji, należy zauważyć, iż organ rentowy w apelacji nie uzasadnił swojego stanowiska w zakresie nie uznania wnioskodawczynie za osobę całkowicie niezdolną do pracy, nie kwestionując wskazanych przez biegłą naruszeń sprawności jej organizmu.

Z analizy akt sądowych, rentowych i z odpowiedzi na apelację wniesioną przez skarżącą wynika, iż wnioskodawczynie od 9 roku życia choruje na miastenię. Ma usuniętą grasicę, a z powodów nasilenia objawów wywołanych tą chorobą była kilkakrotnie hospitalizowana. Aktualnie ma dwojenie widzenia i nasilenie męczliwości mięśniowej oraz spowolnienie mowy, które to następstwa chorobowe powodują, iż jest niezdolna do wykonywania jakiejkolwiek pracy zarobkowej.

Na marginesie należy wskazać, iż z powodu naruszenia sprawności organizmu wywołanego miastenią, wnioskodawczynie pobierała rentę socjalną przez okres około 9 lat.

Z tych wszystkich względów uznając apelację za bezzasadną orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 385 kpc.